

# DZIENNIK WILEŃSKI



## GŁOS WILEŃSKI

Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 26 Września 1937 r.

Nr. 265

### Żydzi u premiera

WARSZAWA, 25.9. (PAT). Pan premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął dn. 25 września posłów i senatorów żydowskich w osobach: pos. Sommersteina, sen. Schorra, sen. Trocki, sen. Kaima i pos. Gotlieba, którzy przedstawili p. premierowi zdenerwowanie ludności żydowskiej, wywołane faktami bicia i na-

pastowania jej przez nieodpowiedzialne elementy.

P. premier stwierdził, że użyje wszystkich środków, celem niedopuszczenia do powtórzenia się barbarzyńskich i niegodnych Państwa Polskiego wypadków anarchii i samowoli.

### Proces o zajęcia antyżydowskie w Liszkach

KRAKÓW 25.9. W drugim dniu procesu przeciwko uczestnikom zajęć antyżydowskich w Liszkach po przesłuchaniu świadków oraz po wygłoszeniu mów obrońców i prokuratora, trybunał wydał wyrok, skazując: Stanisława Batora, Mieczysława Sołkowicza, Władysława Zaborowskiego i Albina Bastera na kary 10 miesięcy więzienia. Władysława Cygana, Franciszka Cygana,

Franciszka Czecha, Onufrego Bierzała i Franciszka Batora na kary 8 miesięcy więzienia, Franciszka Biedę na karę 15 miesięcy więzienia.

Wszystkim oskarżonym, którzy skazani zostali na kary 8 miesięcy więzienia sąd zawiesił wykonanie kary na lat 5. Jeden z oskarżonych A. Lipiarz został uniewinniony.

### Listy gończe za gen. Skoblinem podejrzanym o porwanie gen. Millera

PARYŻ, 25.9. Po przesłuchaniu p. Skoblin-Plewickiej władze śledcze doszły do wniosku, że przebieg dnia gen. Skoblina zawiera lukę w tym czasie, gdy generał Miller miał wyznaczone swoje tajemnicze randez vous, po którym zaginął bez śladu. Ponieważ zaś p. Plewicka starała się stworzyć jakgdyby, alibi dla męża, przesłuchania skończyły się na tym, że władze śledcze wydały list gończy i nakaz aresztowania gen. Skoblina, jako podejrzanego o porwanie lub udział w porwaniu gen. Millera, a jednocześnie osadziły p. Plewicką-Skoblinową w aresz-

na kilka dni przed zniknięciem gen. Millera był on w restauracji świadkiem spotkania między gen. Millerem, gen. Skoblinem i p. Skoblin-Plewicką oraz dwoma osobnikami nieznanymi w kołach emigracji rosyjskiej.

Władze śledcze starają się zatem ustalić kwestię warunków materialnych gen. Skoblina i jego żony, którzy żyli na dość szerokiej stopie, posiadając dom na przedmieściu Roseraie-la-Ferriere, oraz samochód stacjonowany stale w jednym z garaży paryskich.

Fabryka Perfum „DIVETTA”  
Właściciel  
**Gustaw HERTEL**  
WARSZAWA

WEŻETALE VERVENE I VIOLETTE  
do nabycia w perfumeryjach i sklepach aptecznych

Dlaczego cierpieć i czas marnować?  
Przy bólach używa przecież każda rozsądna pani całym po prostu 1-2 tabletki Aspirin'y. Te pomagają.

**ASPIRIN**  
JEST PRODUKTEM KRAJOWYM

**Szkoła Nauk Politycznych**  
przy INSTYTUCIE NAUKOWO-BADAWCZYM EUROPY WSCHODNIEJ  
WILNO, UL. ARSENAŁSKA 8, TEL. 16-28

Z prawami wyższej uczelni. Matura konieczna. Kurs trzyletni. Wykłady wieczorne: godz. 17-20. Początek roku akadem. 4 października 1937 r. Przyjęcia tylko osobiste od 27 września do 12 października r. b. Program szkoły wysłać sekretariat po nadesłaniu znaczków pocztowych za 15 gr.

**CZAPKI** znane z wysokich gatunków i oryginalnych fasonów

**Mieszkowski** WILNO, MICKIEWICZA 1

### Imponujące uroczystości urządził Hitler przyjmując Mussoliniego w Monachium

MONACHIUM, 25.9. Mussolini wagonu Mussoliniego powitał kanclerz przybył do Monachium o godz. 10 ierz Hitler. Następnie kanclerz Hitler. Pociąg nadzwyczajny wjechał wraz ze swym gościem udał się na udekorowany dworzec wśród na plac przed dworcem, gdzie były dzwięzków hymnu włoskiego i powitanych okrzyków. Wychodzącego z brzymie tłumy ludności. Kanclerz

Hitler i Mussolini przeszli między lasem sztandarów i flag wśród wiwa tujących nieustannie szeregow przetróżnych formacji młodzieży i organizacji faszystowskich w Niemczech. Następnie Mussolini odjechał do pałacuksiążęcego, w którym zamieszka podczas swego pobytu w Monachium.

MONACHIUM, 25.9. O g. 11.30 Mussolini udał się do rezydencji monachijskiej kanclerza Hitlera. W czasie wizyty obydwaj mężowie stanu przeprowadzili przeszło godzinna rozmowę.

MONACHIUM, 25.9. Mussolini nadał kanclerzowi Hitlerowi godność honorowego kaprala milicji faszystowskiej. Jest to najwyższa godność i odznaczenie, którą może nadać ruch faszystowski.

BERLIN, 25.9. Kanclerz Hitler wdał w pałacu kanclerskim śniadanie na cześć Mussoliniego, w którym wzięli udział ze strony włoskiej m. in.: włoski minister spr. zagr. hr. Ciano, włoski ambasador Attolico, ministrowie Starace i Alfieri.

MONACHIUM, 25.9. Mussolini, opuściwszy pałac kanclerski udał się do kaplic zasłużonych, celem złożenia tam wieńców. Plac Królewski, na którym znajdują się kaplice zasłużonych, przybrany był sztandarami włoskimi i niemieckimi, a na czterech jego rogach płonęły wielkie znicze. Nieprzejrzane rzesze ludności wznosiły owacyjne okrzyki w chwili uroczystego aktu uczczenia bohaterów.

Następnie Mussolini i Hitler udali się do pałacu kanclerskiego, gdzie w sali przyjęć Hitler przedstawił Mussoliniemu kierowników Rzeszy i okrogłej partii narodowo-socjalistycznej.

**STRONNICTWO NARODOWE**  
Wydział Organizacyjny Stronnictwa Narodowego w Wilnie zawiadamia, iż w niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 12.30 odbędzie się ogólne pierwsze powakacyjne zebranie członkowskie. Omawiane będą a) Sytuacja polityczna, b) Plan pracy na najbliższą przyszłość. Obecność wszystkich członków konieczna.

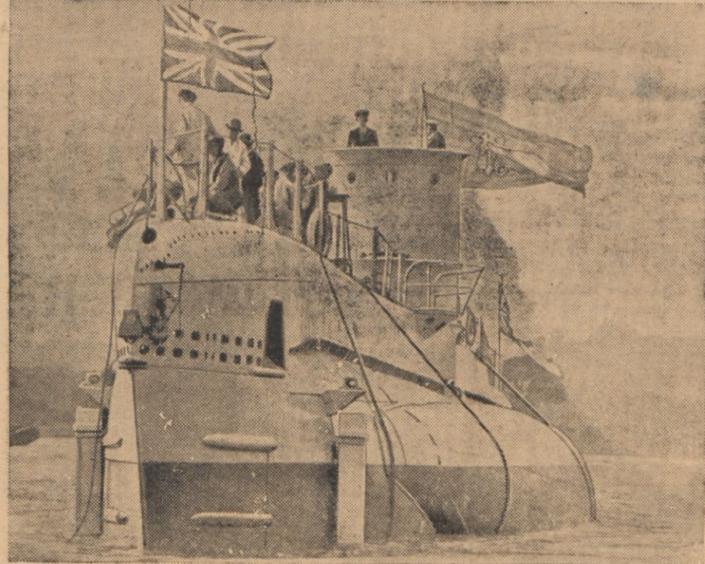
### Ponowne zajęcia w Bielsku Napad żydów na oficera

Związek Oficerów Rezerwy w Bielsku donosi:  
„W środę około godz. 14 w parku miejskim na strzelnicy został w podstępny sposób napadnięty przez dwóch żydów porucznik rezerwy Antoni Gómy z Bielska, członek Związku Oficerów Rezerwy, wieloletni prezes oddziału bielskiego Zw. Powstańców Śląskich, wielokrotnie odznaczony bojownik walk o Nie-

podległość, który w mundurze oficera udawał się na święto swego pułku do Tarnawskich Gór.  
Ciężko rannego i nieprzytomnego odwieziono do szpitala miejskiego w Bielsku, gdzie lekarze stwierdzili, że stan jego jest groźny. Wiadomość o powyższym fakcie rozeszła się lotem błyskawicy po mieście, wywołując oburzenie.  
Na wieść o tym zwołano zebra-

nie Oficerów Rezerwy z Bielska i Białej, oraz Powstańców Śląskich. Na zebraniu uchwalono rezolucję, w której oficerowie rezerwy, poinformowani o bandyckim napadzie dwóch żydów na oficera w mundurze, wyrażają swe oburzenie i zwracają się do dyrekcji policji o zarządzenie surowego śledztwa i wykrycia winnych.  
Równocześnie wysłano odpowiednie depesze do Marszałka Śmigłego-Rydza i premiera Składkowskiego, zawiadamiające ich o tym napadzie.”

#### NOWE ANGIELSKIE ŁODZIE PODWODNE



W dokach Chatham spuszczone na wodę łódź podwodną „Sterlet”.

PIJ ROZKOSZUJ SIĘ  
**HERBATA LIPTONA**

cie jako podejrzaną o współudział. Zagadkową ośczęcią całej sprawy zniknięcia gen. Skoblina jest fakt, iż generał znajdował się ostatnio całkowicie bez pieniędzy do tego stopnia, iż zmuszony był pożyczyć 200 franków od swego b. oficera, a obecnie sprzedawcy gazet. Tymczasem w krytycznym dniu żona jego w jednym z magazynów paryskich zamówiła toalety na ogólną sumę 2.700 franków. Jednocześnie drugim momentem, wzbudzającym podejrzenie co do gen. Skoblina są zeznania b. oficera rosyjskiego, a obecnie kelnera w jelicnej restauracji paryskich. Oświadczył on mianowicie, iż

Jest rzeczą nieodzowną, ażeby nasze lotnictwo, w które wierzę coraz silniej było na tyle liczne i tak potężne, iżby warkot jego motorów zagłuszył wszystkie inne hałasy na całym półwyspie i aby szerokość jego skrzydeł przysłoniła słońce całej naszej ziemi. Osiągnąwszy ten cel, będziemy w stanie jutro tj. pomiędzy 1935 a 1940 rokiem, kiedy to Europa stanie na nowym zakręcie historii zmusić innych do posłuchu i do uznania naszych praw.  
Mussolini  
Mowa w Izbie Deput. w czerwcu 1927 r.

## Zdobyte zaufanie...

jest naszym skarbem

dlatego polecamy Paniom towary najlepszej jakości, w największym wyborze po cenach skalkulowanych najtaniej: puchowe szlafroczyki, piżamy, komplety (motyłki i koszulki) pończoszki podjedwabne, jedwabne, rękawiczki, szaliki, apaszki, torebki i t. d. i t. d.

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA”  
FRANCISZEK FRLICZKA  
Wilno, ul. Zamkowa 9, tel. 6-46.

**CHORA WATROBA** rujnuje organizm. Stosuje się w tych niedomaganiach **SÓL MORSZYŃSKA** lub **WUDE GORZKA MORSZYŃSKA**. Żądać w aptekach i składach aptecz.

## SPORT

### Narodowe Zawody Strzeleckie.

Wyniki pierwszego dnia strzelań, odbytych w ramach Narodowych Zawodów Strzeleckich, przedstawiają się następująco:

1. Strzelanie z karabinu wojskowego, odległość 300 mtr., w 3 postawach (leżącej, klęczącej i stojącej): Na 600 punktów możliwych osiągnięte zostały najlepsze wyniki przez: Michała Golańskiego (Warszawa), który wybił 449 punktów, Józefa Ferdynusa (Kalisz) — 416 pkt. i Bolesława Menicha (Wilno)—413 pkt.
2. Strzelanie z karabinu wojskowego do figur z odległości 300, 200 i 100 mtr.: Na 200 pkt. możliwych Bronisław Kwaciszewski (Rembertów) wybił 200 pkt., Wacław Apanosowicz (Wilno) 170 pkt. i Józef Bałkiewicz 170 pkt.
3. Strzelanie z karabinu dowolnego z 3 postaw na odległość 300 mtr.: Pierwsze miejsce zajął Edmund Rutecki (Warszawa), wybijając na 600 pkt. możliwych 500 pkt., drugie Józef Tkacz — 477 pkt.

### Strzelania o mistrzostwo Polski.

1. Strzelanie z karabinu sportowego w 3 postawach na odległość 50 mtr. Na 1200 pkt. możliwych Józef Różański osiągnął 1038 pkt., Roman Hoffman (Poznań) 1028, Adam Woiński (Poznań) 99, Czesław Kłusak (Poznań) 926, Wł. Michalak (Poznań) 865, Karolina Królikowska (Kraków) 829 i Grabowska Anna (Kraków) 820 pkt.

2. Strzelanie z karab. sport. krajowego o otwartych przyrządach celowniczych na odległość 50 mtr.: Na łączną sumę punktów 1200 Zbigniew Doktor (Kraków) uzyskał 1027 pkt., Bol. Szeżopaniec (Kraków) 1003, Michał Dąbrowski 997 pkt.

### Strzelania z pistoletów.

1. Strzelanie z pistoletu wojskowego: Na 200 pkt. możliwych M. Dąbrowski osiągnął 169, P. Karczmarczyk 167, Bol. Nowicki 165, Witold Lach 164 pkt.
2. Strzelanie z pistoletu wojskowego do sylwetek: Na 130 pkt. możliwych M. Dąbrowski osiągnął 100 pkt., R. Hoffman (Poznań) 95, K. Sękowski 89 i M. Jurek (Kraków) 75 pkt.
3. Strzelanie pistoletowe tylko dla mężczyzn: Pierwsze miejsce zajął Sven Johnson (Wilno), wybijając 472 pkt., na drugim znalazł się H. Kaczorowski (Warszawa) 425, trzecie zajął Fr. Gnutek (Kraków) 409 i czwarte Alojzy Łapok (Katowice) 325 pkt.
4. Strzelanie olimpijskie: 1) A. Szajna 44 pkt., 2) H. Kaczorowski 43 pkt., 3) A. Woiński 39 pkt., 4) Marek Rusiecki 38 pkt.

Należy przy tym zaznaczyć, że podane powyżej wyniki obejmują tylko po kilka pierwszych miejsc w każdej konkurencji. (m)

### Zwycięzcy konkursu szachowego.

Dnia 23 b.m. odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom I Kon-

kursu zachowego K.P.W. Tytuł mistrza Okręgu Wileńskiego K.P.W. zdobył: Brożyński Lucjan z Ogniska Wilno.

Dalsze miejsca zajęli pp. Radzik Wł. (Białystok) i Barkowski J. (Wilno).

Zawoźnicy ci będą reprezentować barwy Wileńskiego Okręgu K.P.W. na ogólnopolskim turnieju szachowym K.P.W. w Warszawie.

### WKS Śmigły przed meczem z Brygadą

Przed dzisiejszym meczem o wejście do Ligi z częstochowską Brygadą, WKS Śmigły zmienił bramkarza, który tak niefortunnie bronil bramki na niedawnym meczu w Warszawie z Polonią.

Zamiast Czarskiego wystąpi mianowicie rezerwowi bramkarz Łoś.

### Raid motocyklowy w Osmianie.

Terenowa sekcja motocyklowa Z. S. w Osmianie organizuje w niedzielę, dnia 26 b.m. raid motocyklowy na trasie Osmiana — Smorgonie — Krewa — Holszany — Osmiana razem 106 klm. W programie przewidziane jest również zwiedzenie miejscowości historycznych Osmianiszczyny. Dla zwycięzców miejscowe społeczeństwo ofiarowało szereg cennych nagród. O liczny udział prosil Sekcja wszystkich motocyklistów.

Start o godzinie 10-ej z rynku w Osmianie bez względu na pogodę. Wpisowego nie pobiera się. Ogłoszenie wyników tego samego dnia o godzinie 17-ej wraz z rozdaniem nagród.

### Otwarcie stadionu sportowego w Lidzie.

Dzisiaj odbędzie się w Lidzie otwarcie dużego stadionu sportowego. W ramach uroczystości odbędą się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników wileńskich oraz mecz piłkarski.

### Nowe książki premiowane P.K.O.

P.K.O. wydaje z dniem 1.X.1937 r. nową serię książeczek premiowanych. Będzie to z kolei seria V-ta, ponieważ cztery serie dotychczasowe, a zwłaszcza czwarta, zostały dosłownie rozchwytane. Wielka popularność premiowanych książeczek oszczędnościowych pozwoliła wyposażyć V-tą serię w tak liczne przywileje dla oszczędzających, że książeczki te jeszcze przed swym ukazaniem się zyskały sobie nazwę „książeczek szczęścia”.

Bo posłuchajmy: Składając po zł. 5.— miesięcznie, uczestniczymy co 3 miesiące w losowaniu premii pieniężnych. Najwyższa premia wynosi zł. 500.—, najniższa — zł. 50.— książeczka, która wylosuje premię, będzie nadal brała udział we wszystkich losowaniach następnym. Po 9½ latach systematycznego oszczędzania otrzymujemy zł. 600.—.

Niezależnie od tych premii P.K.O. rozlosuje po 9½ latach dodatkowo specjalne premie za wytrzymałość w oszczędzaniu, wypłacając kwotę zł. 1.000.— zamiast przewidzianych zł. 600.—.

Wreszcie po trzech latach książeczka premiowana staje się podarunkową książką pożyczkową, zawsze gotową do użycia, ponieważ P.K.O. wydaje po upływie tego terminu pożyczkę do wysokości 80% wkładu na książeczce.

### Powrót robotników z Łotwy

Dotychczas powróciło do Polski już około 2 tys. robotników. Masowy powrót robotników nastąpi w drugiej połowie października rb. (h)

## Niezwykły pośpiech

„ABC” pisze:  
„Ktoś ciężko chory zgłasza się u lekarza Ubezpieczalni w Warszawie. — Potrzebna mi jest do diagnozy analiza pańskiej krwi, stwierdza doktor i kieruje pacjenta do Laboratorium przy ul. Polnej.  
W Laboratorium dają choremu kartkę z terminem pobrania krwi — normalnie za trzy tygodnie!  
Od chwili pobrania krwi do otrzymania przez lekarza gotowej analizy upływa jeszcze tydzień. Więc dopiero po miesiącu doktor może powiedzieć choremu co mu jest.  
Przeważnie komunikuje to już tylko rodzinie — nieboszczyka”.

## Chorym, rekonwalescentom,

niemowlętom, młodzieży czy osobom starszym konieczny jest posiłek łatwo strawny a posilny dla wzmocnienia sił i poprawy samopoczucia.

Do tego nadają się najlepiej, osobno w wodzie składnik odżywczy

Płatki owsiane Knorr

które poza tym umożliwiają dużą wrażliwość w przyrządzeniu różnych potraw

Pełnowartościowe tylko w oryginalnym opakowaniu



Chcąc wygrać — trzeba grać, chcąc grać trzeba się zaopatrzyć w los loterii klasowej To chyba jasne?

## Na froncie pod Pekinem oddziały chińskie wycofują się

TOKIO. 25.9. Komunikat główny kwatery japońskiej.

Front pekiński: Po zajęciu miasta Paoting i Canczau wojska chińskie wycofują się w nieladzie na południe i prawdopodobnie zatrzymają się na linii obronnej, łączącej miasto Czing-Ting (na linii kolejowej Pekin—Hankau, 117 klm. na południe od Paotingu) z miastem Techczau (na linii kolejowej Tien-Tsin-Pukau, 70 klm. na południe od Canczau). Straty chińskie w bitwie pod Paoting wynoszą około 10.000 żołnierzy. Front Szan-Si—Se-Juan: Połączone oddziały japońsko-mongolskie

po zajęciu m. Poing-Ti-Czuang posuwają się w kierunku na Taolin.

Front centralny: Lotnictwo japońskie bombardowało obiekty wojskowe w Nankingu, Hankou i Nanczangu.

Front szanghajski: Na północnym odcinku Japończycy zajęli ufortyfikowaną pozycję Jan-Cziae-Ce, zdobywając 30 karabinów maszynowych i dużą ilość materiału wojennego.

Front południowy: Lotnictwo japońskie bombardowało dzielnicę fabryczną Kantonu.

## Zażarte walki na froncie Asturii

SANTANDER. 25.9. Agencja Havasa donosi: W dniu wczorajszym rozgorzały się żaście walki na wschodnim odcinku frontu asturyjskiego. Wojska powstańcze zawładnęły systemem trzech linii obronnych, zacięcie bronionych przez oddziały rządowe. W południowej części frontu trwają walki w górzystym terenie Sierra Bustasirmin i Sierra Hibes. Wojska powstańcze posunęły się około 5 klm. naprzód, okrążając od północy wielką miejscowość Onis. Na wszystkich odcinkach frontu asturyjskiego panuje piękna pogoda, lecz jest bardzo zimno.

MADRYT 25.9. Agencja Reutersa donosi o wykryciu w Madrycie spi-

sku, w którym było wmięszanych przeszło 7500 osób. Zadaniem spiszcwców było współdziałanie z wojskami gen. Franco. 5.000 spiszcwców miało zaatakować od tyłu wojska rządowe, broniące Madrytu. Pozostali spiszkowcy mieli opanować gmachy rządowe. Jednocześnie wojska gen. Franco miały rozpocząć gwałtowny atak.

W Madrycie już dokonano przeszło 160 aresztowań. W liczbie ich znajdują się rzekomo dwaj urzędnicy ambasady argentyńskiej. Komunikat, wydany przez władze madryckie, głosi, że na czele spisku stały dwie osoby, które znalazły schronienie w ambasadzie chilijskiej.

## „Sprawa ławkowa”

### Jeszcze o obradach zjazdu rektorów

Prasa warszawska informuje, że na odbytych przed paroma dniami zjeździe rektorów poruszona była także t. zw. sprawa „ławkowa”. Wśród kierowników wyższych szkół przeważa pogląd, ażeby sprawa ta była uregulowana przed rozpoczęciem wykładów w sposób, któryby zapewnił raz na zawsze spokój konieczny dla nauki. Wyznaczenie miejsc dla studentów przez władze uniwersyteckie zapobiegłoby — zdaniem rektorów — niepożądanym wystąpieniom ze strony młodzieży, a w każdym razie dałoby władzom

uniwersyteckim skuteczną podstawę do przeciwdziałania ewentualnym wykroczeniom.

## Kronika telegraficzna

— Na podstawie porozumienia między rządem polskim a senatem Gdańska kadencja prelesa rady portu w Gdańsku dr. Norderbraga przedłużona została począwszy od 1 października b. r. o jeden rok.

— Przybył do Bukaresztu metropolita warszawski Dionizy w towarzystwie biskupa Sawy i archimandryty Teofana Protasiewicza.

— Rząd fiński polecił swemu poselstwu w Moskwie złożyć protest w sprawie przelatywania przez lotników sowieckich granicy fińskiej.

— Na czele delegacji brytyjskiej, która uda się dziś do Paryża na konferencję rzeczoznawców morskich W. Brutani, Francji i Włoch stać będzie wiceadmirał sir William James, zastępca sztabu marynarki.

— Austria oddała ochronę spraw swoich obywateli w strefie międzynarodowej w Tangerze i strefie francuskiego Maroko istniejącym na tych terenach konsulom włoskim.

— Przybył do Sofii z Aten grecki następcą tronu książę Paweł, który weźmie udział w jesiennych manewrach bułgarskich.

— Deputowany szwedzki Bjoerkman prowadząc osobiście samochód, wpadł na przejeździe kolejowym pod pociąg pasażerski, który włókł samochód na przetrzeni z górą 100 metrów. Bjoerkman zmarł.

— W Budapeszcie odbył się pogrzeb zmarłego przed kilku dniami w Wiedniu starszego brata regenta Horthy'ego, generała kawalerii Stefano de Horthy.

— W więzieniu Alcatraz w pobliżu San Francisco, wybuchł bunt. Kilku dozorców odniosło rany. Słynny bandyta Al Capone nie brał udziału w buncie.

— Wśród egipcjanek powstała myśl zwołania do Kairu kongresu kobiet arabskich dla omówienia sprawy Palestyny.

Wypychanie zwierząt i ptactwa garbowanie skór pracownia kuśnierska

**FUTRA**

**W. SZCZURSKI**

Wielka 21

Poleca w wielkim wyborze

## Radio dla wszystkich!

od popu arnej nowoczesnej 3-ki bat. w kompl. za zł. 170.— do luksusowych superheterodyn ze skalą geographic

w f-mie **Michał GIRDA**  
Wilno, Zamkowa 20. Tel. 16-28

## Telegram!!!

### Paryż zazdrości Wilnu!

OSTATNIE NOWOŚCI NA SEZON JESIENNY:

sweterki, dzemparki, szlafroczyki, kompleciki ciepłe, bielizna damska i męska, kamizelki ciepłe, swetry męskie, krawaty i t. d. i t. d. Bielizno stołowa i pościelowa, koldry watowe z własnej pracowni, wszystko w najlepszym gatunku po cenach bezkonkurencyjnych poleca firma **J. KŁODECKI, Zamkowa 17, tel. 9-28**

### Na sezon jesienny i zimowy

poleca tanie, dokładne i prędkie wykonanie garniturów, palt i futer z własnego i powierzchniowego materiału według ostatnich fasonów Warunki bardzo dogodne!!!

**Zakład krawiecki St. KRAUZE** Ul. Wileńska 32 I-e piętro. Tel. 15-51

# Izrael w świetle Starego i Nowego Przymierza

Oświadczenie Karola Huberta Rostworowskiego o ustąpieniu z „Polskiej Akademii Literatury” wywołało w Krakowie duże wrażenie.

Jest to niebylejaki cios dla tej instytucji, jej osławionego prezesa i członków oraz dla autorytetu o jakim — zresztą bardzo nieudolnie i niefortunnie zabiegała.

Po plagiatach akademika Rzymowskiego, po sławnej sprawie wawrzyńców akademickich, które dostały się nawet złodziejowi ksiązek, po krasomówczych wyczynach p. Sieroszewskiego stawiającego Berezę, po niepożądanym zachowaniu się jego w sprawie wawelskiej, słowem po tylu faktach, znajdujących się w jaskrawej sprzeczności z pojęciem społeczeństwa o obowiązującym poziomie, opinia otrzymała częściową chociaż satysfakcję.

Z „Polskiej Akademii Literatury” ustąpił Karol Hubert Rostworowski, pisarz wielkiej miary, wybitny artysta i człowiek o nieposzlakowanym charakterze.

Nie ukrywamy, że należeliśmy do liczby tych, którzy z trudnością mogli zrozumieć, dlaczego Karol Rostworowski przyjął ofiarowany mu w instytucji p. Jędrzejewicza fotel, dlaczego — mimo towarzysztwa, jakie tam zastał, w środowisku tym czas pewien przebywał. Z tym większym przeto zadowaniem powitaliśmy jego ustąpienie zarówno jak i powody decyzji.

Decyzję tę powziął Karol Hubert Rostworowski — jak już nadmieniliśmy — w związku z zachowaniem się prezesa P. A. L. w sprawie wawelskiej i dopiero wtedy, kiedy Akademia, na posiedzeniu plenarnym dn. 18 września przeszła jednogłośnie do porządku dziennego nad jego wnioskiem wyrażenia votum nieufności prezesowi Sieroszewskiemu.

„Ponieważ to stanowisko — pisze Rostworowski w liście do prasy — może w przyszłości narażać mnie na konflikt z moim sumieniem i zmusić albo do poniżającego milczenia, albo do głośnych protestów, niezgodnych z zasadą obowiązującego koleżeństwa, przeto nie chcąc być ani fałszywym bratem, ani mściwą, złożyłem zaszczytną godność członka Polskiej Akademii Literatury”.

Polska Akademia Literatury od początku swego istnienia miała opinię wyrobioną. Kraj nie mógł wyjść z podziwu, czytając listę jej członków i nie mógł zrozumieć dla czego te właśnie osobistości mają stanowić Olimp naszej literatury. Gdyby sprawa nie dotycząca jednego z najistotniejszych zagadnień twórczości narodowej — piśmiennictwa, gdyby literatura polska nie była tak ściśle związana swoimi świętymi tradycjami z naszą przeszłością dziejową i nie zajmowała w niej tak poczętego miejsca, jak zajmuje — Akademia p. Jędrzejewicza nie wywołałaby, być może takiego przysiębiającego wrażenia.

Jest jednak inaczej. Przyzwyczajaliśmy się patrzeć na nasze piśmiennictwo, jak na jedną z najwyższych form służby narodowej, a na jego uznanych przedstawicieli, jako na przewodników w tej służbie.

Zestawienie tego tradycyjnego poglądu na literaturę z większością członków Akademii, z jej presem i sekretarzem, z p. Rzymowskim oraz innymi z pośród naszych „nieśmiertelnych” — wypadło, mówiąc ogólnie, niefortunnie. Kulturalna opinia polska poczuła się głęboko urażona tym zestawieniem. Akademia zaś swoim postępowaniem uraz ten stale pogłębiała.

Jakie będą dalsze losy tej instytucji?

Nie zamierzamy bawić się w przewidywania co z nią uczynią jej twórcy i moi protektorzy. Jest to ich sprawa! Jeśli zaś chodzi o stosunek

Z biegiem czasu staje się naród zbyt pewnym siebie sądząc, że Bóg w interesie swej własnej chwały i wyznaczonego planu zbawienia nie może opuścić narodu wybranego. Wezwanie do poprawy świadomie odrzuca, na groźby kar boskich, zapowiedzianych przez proroków za przestępstwa, pozostaje zupełnie głuchym (Iz. 1 — 3. Jer. 6 — 9. 12. 7nn. 13. 15. 16. Ez. 6, 16, 35nn. 22). Naród drwi z proroków i przesładuje ich (Iz. 29, 9nn. Jer. 11, 18nn. 18, 20, 7 nn. 26, 8. Ez. 2). Nie wierząc, że zostanie ukarany, woła z szyderstwem o przyspieszenie wykonania kary: „niech przybliży się i niech przyjdzie na nas wyrok Świętego Izraelowego, abymy go doświadczyli” (Iz. 5, 19).

Złość narodu izraelskiego wzrasta do zatwardziałości, zatwardziłi kark swój i gorzej czynili niżli ojcowie ich” (Jer. 7, 26). To też prorok spełnił ma groźny dla Izraela nakaz boski: „Zasęp serce ludu tego, a uszy jego obciąż i oczy jego zawrzyj, aby śnać nie widział oczyma swemi i uszami swemi nie słyszał, a sercem swem nie rozumiał, i wtedy nie nawróci się i nie zostanie uzdrowiony” (Iz. 6, 10). Tym samym nieszczęsny los narodu, staczającego się ku przepaści, został przypieczętowany; złośliwe trwanie w złem sprowadza nieodwołalną karę: miecz nieprzyjaciół, zniszczenie kraju, wygnanie w niewolę.

Upadek narodu nie zdoła przekreślić planu boskiego. Mimo wszystko Bóg przeprowadzi swe dzieło zbawienia ludzkości; wraz nowe przymierze, ale już z wszystkimi narodami. Przyjdzie czas pełnej chwały Boga w nowym Jeruzalem, duchowej stolicy królestwa mesjańskiego, liczne narody zgromadzą się u Boga jedynego, który nauczył ich dróg swoich, i ściżkami jego chodzić będą (Iz. 2, 2n. 50, 20). „I będzie Jahwe królem nad wszystką ziemią, w on dzień będzie Pan jeden i będzie imię jego jedno” (Zach. 14, 9). Dom Jahwy zamieni się na dom modlitwy dla wszystkich narodów (Iz. 56, 7).

Prorocy podtrzymują również, że Izrael ma być pomostem, który łączy wszystkie narody pod panowaniem jedynego Boga. Naród izraelski ma odegrać rolę „kapłanów - sług Boga” (Iz. 61, 6), pośredników w zbawieniu, łącząc narody poprzednio przygotowanym ogniem duchowym z Wszczępanującym. Z racji tej roli Izrael miał jako pierwszy stanąć w szeregach nowego Króla Mesjasza i w ten sposób stać się „na chwałę i sławę u wszech narodów ziemi” (Iz. 46, 13. Sof. 3, 20). W rzeczywistości jednak nie wykona swej roli naród izraelski jako taki, lecz tylko „ostatki” Izraela, tylko mała stosunkowo garstka narodu, która w czasie przyjścia Chrystusa będzie wierną przymierzu, „polegać będzie na Panu, Świętym Izraelowym, w prawdzie” (Iz. 10, 20). Prorok silnie podkreśla, że zadanie wynikające z wybrania

spełni tylko mała cząstka narodu, „bo, choćby było ludu twego, Izraelu, jako piasku morskiego, tylko ostatki nawróci się” (Iz. 10, 22). „Z Jeruzalem wyjdą ostatki, a zbawienie z góry Syjon” (Iz. 37, 32). „W on dzień będzie Pan zastępów koroną chwały i wieńcem wesela ostatkiowi ludu swego” (Iz. 28, 5). „Jak po ścięciu dębu lub terebintu pozostaje pień, tak pień jego stanie się latrosią świętą” (Iz. 6, 13). Wskutek niewierności zostanie Izrael ścięty jak drzewo, a tylko pozostały pień, wyobrażający „ostatki” Izraela wierni przymierzu, stanie się użytecznym dla dzieła Chrystusa, który sam również „wynijdzie jako różdżka z pnia Jesego” (Iz. 11, 1).

Słowa proroka z 8 wieku przed Chrystusem spełniły się: Chrystus oparł się w swej działalności na wiernym wyłącznie „ostatku” Izraela, który jako podstawa - pień przedstawiał dostatecznie przygotowany grunt dla zakorzenienia się królestwa mesjańskiego. Twardy, upór większości Izraela nie zdołał zniweczyć planu zbawienia, ale drzewo odcięte od pnia zdrowego i żywotnego pozabawione zostało życia prawdziwego. Przeważająca większość narodu żydowskiego odrzuciła się od nauk proroków, a ulegając wpływow faryzejsko - rabińskim przejęła poglądy, dogadzające wybujałym aspiracjom narodowym szerokiej mas. Ich Mesjasz to nie Zbawiciel, który przaz śmierć wybawi całą ludzkość z niewoli grzechu i wprowadzi ją na nowo tory wysokiej kultury ducha, lecz nowy władca na tronie Dawidowym, który przywróci nową świetność narodowo - politycznego królestwa żydowskiego i utwali panowanie Tory i Izraela nad wszystkimi narodami; te zaś narody to upokorzeni wasale, mający obowiązek dostarczania żyć: w Palestynie nad materiałnych, potrzebnych dla ich życia o charakterze materialno - zmysłowym. Zródłem dla religii żydowskiej stała się Tora, 613 przykazań zestawionych z Pięcioksięgią, oraz z biegiem czasu wytworzone przez rabinów ustawy czysto ludzkie, spisane później w literaturze synagogalnej, zwłaszcza talmudycznej.

Zgodnie z planem zbawienia zwraca się Chrystus do niewiernej Staremu Przymierzu większości narodu żydowskiego. Rzucą hasło, że najpierw należy się zająć domem Izraela, który zginił (Mt 10, 5; 15, 24). Stare Przymierze istnieje prawnie aż do czasu zawarcia Nowego Przymierza w śmierci Chrystusa, stąd w tym czasie także niewierna część narodu ma jeszcze pierwszeństwo w nawróceniu. Chrystus głosi i dowodzi stale, że z jego osobą przyszło na świat zapowiadane przez proroków, ostatnio przez Jana Chrzciciela, „królestwo Boga”, podkreśla zarazem, że warunkiem przynależności do nowego królestwa na ziemi jest wia-

## Zydzi i nasz stosunek do Niemiec

Pojawiły się głosy — zresztą odosobnione — że obrona praw mniejszości polskiej w Niemczech przez prasę polską szkodzi interesom państwa, gdyż utrudnia normalizację stosunków polsko - niemieckich. Twierdzono nawet, że opinia polska daje się w tym wypadku prowadzić przez Żydów, którzy mają swój interes w propagowaniu u nas niechęci do hitlerowskich Niemiec. Pośrednią odpowiedzią tym małoudzielnym głosem daje „Kurier Poznański” w artykule, poświęconym stosunkowi naszemu do hitlerizmu i do Niemiec. Dziennik podnosi słusznie, że

„uznając wszystkie, niewątpliwie wielkie wartości, jakie hitleryzm wnosł ideowo i rzeczowo w dziedzinę polityki międzynarodowej, szczególnie w zakresie walki z żydo - komuną, nie wolno nam spuszczać z oka jego przyczyn w stosunku do spraw polskich. Baczna obserwacja polityki niemieckiej w stosunku do Polski pod rządami hitlerowskimi nie uprawnia, niestety, do zmiany poglądów na jej odwieczne cele i kierunek. Możemy wprawdzie powiedzieć, że polityka ta zrezygno-

wała z lekceważenia Polski i traktowania jej, jako przejściowego tworu. Liczy się ona z rzeczywistością państwa polskiego. Stosunek jej jednak do ludności polskiej w Niemczech, do zagadnienia gdańskiego, a wreszcie wpływ, jaki wywiera na mniejszość niemiecką w Polsce oraz jej postępowanie, świadczy najdotkliwiej, że Niemcy nie porzucyli swoich planów na Wschodzie i tylko wzdęty ich „położenia wewnętrzne i ogólnie - europejskiego każą im regulować oficjalne stosunki z Polską na platformie znanego porozumienia. Z uwagi zaś na polską rozterkę wewnętrzną, a niemiecką zwartość i siłę dynamiczną znajdującą się w położeniu wygodniejszym, które wyszukują bez reszty, wspierani błędami naszej oficjalnej polityki zagranicznej”.

Oczywiście Żydzi mają swoje powody, by nie kochać dzisiejszych rządów Niemiec. Ale jak przed obliciem rządów przez Hitlera nie liczyliśmy się z germanofilstwem Żydów w naszych poglądach na niebezpieczeństwo dążeń rewizjonistycznych Niemiec, tak i dzisiaj hitlerofobia żydowska nie ma i nie powinna mieć żadnego wpływu na nasz stosunek do hitlerowskich Niemiec. Oceniamy politykę i dążenia hitlerizmu według tego, czy są dla Polski szkodliwe, czy też pożyteczne, a nie według tego, czy się Niemcy w danej chwili Żydom podobają lub nie podobają. Byłoby nonsensem wyznawać zasadę, że trzeba kochać Niemców, bo ich Żydzi nie lubią, a nienawidzą np. Francję, bo ją Żydzi kochają.

ra w ewangelię oraz wewnętrzne przeobrażenie. „Ostatek” Izraela, skupiający się poprzednio około Jana Chrzciciela, przyłącza się do Chrystusa, gdy tymczasem wspomniana większość z swoimi wodzami staje w opozycji do Mesjasza, jako króla nie z tego świata.

Ponieważ religijność żydowska przejawiała się w czynnym formalizmie i mechanizmie, przeto Chrystus przeciwstawił jej „prawniczej sprawiedliwości” zewnętrznej wzniosłą sprawiedliwość nowego królestwa, żądając uwewnętrznienia całego życia religijnego (Mt 5 nn.). Zwalcza źródło fałszywej religijności, „ustawy starszych”, a wynoszących te ludzkie przepisy ponad słowo Boże, nazywa „rodzajem cudzołoznym”, ponieważ swoim wymysłem zepuli naukę boską. Ostro karci przywódców narodu: są ślepyi i wodzami ślepych, stąd razem z tymi, których prowadzą, w dół wpadną; wszelkie szczepienie, niezaszczepione przez Boga, wykorzenie będzie (Mt 15, 13 n.). W tych słowach Chrystus już wyraźnie wskazuje na odrzucenie upadłego narodu wraz z wodzami.

Znamienna jest mowa Chrystusa, poświęcona napiętnowaniu specjalnie wodzów odpowiedzialnych, a wygłoszona do narodu licznie zebranego (Mt 23). W kilkakrotnie powtarzanym „bieda wam” grozi przełożonym synagogi, jako tym, którzy sami nie wchodzi do królestwa mesjańskiego, a wchodzącym nie pozwalają wejść, którzy dbają o zewnętrzne pozory sprawiedliwości jak groby pobielane, a wewnątrz są pełni obłudy, plugastwa, nie prawości, — plemie zmijowe, które dopełni miary swych ojców i podobnie, jak oni zabijają i przesładować będzie posłańców Chrystusa, a tym samym ściągnie na siebie krew sprawiedliwą, rozlaną począwszy od krwi Abela. Kończąc dodaje Zbawiciel uroczyste: „Zaprawdę powiadam wam, przyjdzie to wszystko na ten naród... Naród zatem wraz z wodzami zostanie ukarany, ponieważ mimo ustawicznych nalegań pozostał w opozycji do Chrystusa.

Izrael, Syn pierworodny Boga, okazał się już wyraźnie synem wyrodnym. „Przestępca z żywota” nie ugiął swego twardego karku, a wskutek tego spowodował swe odrzucenie przez Chrystusa; ilustruje je Chrystus bliżej w przypowieściach, dostosowanych do umysłowości wschodniej. Losy narodu żydowskiego wyobraża symbolicznie przekleństwo drzewa figowego (Mt 21, 19 n.): jak na drzewie figowym, będącym bez owocu, zacięży na narodzie ręka karzącej sprawiedliwości Bożej. Żydzi byli pierwszymi zaproszonymi na gody królewskie; ponieważ jednak sami nie chcieli przyjść, stąd ich miejsce zajmą zwłotni z dróg roztajnych, t. j. inne narody (Mt 22, 1 — 14). Kapłanom żydowskim i starszym ludu daje Chrystus do zrozumienia, że bardzo nisko upadli, bo nawet „celnicy i wszetecznicę” uprzedzą ich do królestwa Boga (Mt 21, 31).

Zachowanie Żydów podobne jest do zachowania się dzierżawców winnicy (Mt 21, 33 — 45). Gdy właściciel winnicy posłał do nich swych sług po owoc, wtedy jednego z nich sponiewierał, drugiego zabił, trzeciego ukamieniował; z innymi postąpami w większej liczbie postąpili tak samo. W końcu posłał do nich syna swego, sądząc, że jego uszanują; a oni widząc w synie dziedziczącego, wyrzucili go z winnicy i zabili. Na zapytanie Chrystusa, co w tym wypadku uczyni pan winnicy, Żydzi bezwiednie wydali sami na siebie wyrok, odpowiadając: złych marnie zniszczy, a winnicę odda innym, którzy oddadzą mu owoc w swoim czasie. Wtedy Chrystus, wskazując na swoją osobę, jako na kamień węgielny przez nich odrzucony, potwierdza wyraźnie, że wyrok wydany odnosi się do nich: „Przełożę powiadam wam, iż będzie odjęte od was królestwo Boże, i będzie dane narodowi, czyniącemu owoc tego”. Ewangeliści dodaje, że słuchający go kapłani i faryzeusze żydowscy zrozumieli, iż o nich mówili.

Przy innej okazji zapowiada Chrystus tragiczny los, potępienie Izraela przy końcu świata (Łk 13, 25 — 30): „Gdy Żydzi pukać będą do drzwi już zamkniętych, odpowie im gospodarz: nie znam was; powoływanie się na to, że z nim kiedyś jedli i pili, że on nauczał po ich ulicach, będzie bez znaczenia; ujrzą patriarchów i wszystkich proroków zbawionych, a siebie samych przez wyrzuconych. „I przyjdą od Wschodu i Zachodu, od Północy i Południa, i zasiądną w królestwie Boga”.

Pisma konserwatywne namawiają rząd usilnie, by przeprowadził jak najrychlej wybory do samorządów. Konserwatyści spodziewają się, że wybory te osłabią dążenie do zmiany ordynacji wyborczej i do nowych wyborów sejmowych. „Czas” wyraźnie oświadcza, że wybory sejmowe w obecnym stanie dekompozycji politycznej społeczeństwa nie dałyby Sejmu zdolnego do spełnienia funkcji konstytucyjnych:

„Przeprowadzenie wyborów samorządowych dałoby możliwość zorientowania się w nastrojach ludności, dałoby przegląd sił społecznych, działających w Polsce, byłoby tym samym krokiem w kierunku usunięcia obecnej dekompozycji politycznej w społeczeństwie. Zbliżyłoby obywateli do spraw państwowych, wyjaśniłoby wysoce sytuację. Tymczasem można by dokładniej przemysleć kwestię sejmowej ordynacji wyborczej”.

Argumentów za wyborami do samorządów nie brak. Ale tymczasem rząd przedtęża w Warszawie, Łodzi i Poznaniu rządy komisarskie. Dzisiaj czytamy, że wiceminister skarbu F. Switalski, ma zostać komisarzem miasta Poznania na miejsce płk. Więkoskiego, do którego przeznacza się stanowisko w fabryce Cegielskiego. Trudno przypuszczać, by p. Switalski poszedł do Poznania tylko na kilka miesięcy. Widocznie wybory samorządowe w trzech największych miastach polskich są jeszcze za górami. O odnowieniu istniejących rad gminnych, nieodpowiadających już zupełnie dzisiejszym nastrojom społeczeństwa także się nie myśli.

Znajdujemy się w okresie stagnacji, jeśli chodzi o dostosowanie instytucji państwowych do potrzeb i coraz głośniejszych żądań społeczeństwa.

### LIST K. H. ROSTWOROWSKIEGO

List K. H. Rostworowskiego spotkał się z szerokim uznaniem. Krakowski „Głos Narodu” podnosi, że wystąpienie świętego pisarza „stanowi jeden z nielicznych jasných punktów na widnokręgu naszej kultury narodowej”.

„Społeczeństwo czuje, że czyn K. H. Rostworowskiego, poczęty w głębi jego chrześcijańskiego sumienia, natchniony był tą szlachetnością i tą rycerskością w służbie ideału, którą cechują tego bezkompromisowego człowieka i chrześcijańskiego poe”.

O PAL-u, zdekompletowanym przez przez najznakomitszego swego członka, pisze dziennik, że nie zasługuje na szacunek.

„Dziwny dobór personalny, robiony nie pod kątem widzenia zasług dla kultury literackiej, ale innym, — skandal z Rzymowskim, — zdemaskowanie się pana Sieroszewskiego jako chwalcę Berezę przed rokiem, a nieposkromionego demagoga przed 3 miesiącami, — skłaniają nas do tego, niestety, bardzo przykrej wniosku”.

Powtarzamy raz jeszcze. Po tych wszystkich skandalach Akademia p. Sieroszewskiego winna jak najprędzej zniknąć.

### KŁĘSKA JĘDRZEJEWICZÓW

Prasa sanacyjna milczy uparcie o przywróceniu czterech profesorów na katedry uniwersyteckie. „Goniec Warszawski” widzi w tej restytucji „ostatczną (?) klęskę braci Jędrzejewiczów”. Opowiada, jakich sposobów używał Uniw. Jagielloński w walce o przywrócenie proskrybowanych profesorów.

„Oto twardo stanął senat uniwersytetu i jego wydział. Mając prawo do wysuwania trzech kandydatów na wolne placówki naukowe, wydział i senat prezentowali raz po raz ministrowi W. R. i O. P. tylko jedno nazwisko, tylko jednego kandydata — właśnie proskrybowanego przez min. Jędrzejewicza”.

W tej sprawie, jak w wielu innych, stara szlachetnica krakowska świeci chlubnym przykładem.

### CZEGO CHCE CHŁOP?

„Kurier Wileński” pisze na marginesie referatu ks. Machaya na Studium Katolickim o żądaniach wsi:

„Chłop chce ministra w sukmanie. Chce by ministrem był autentyczny chłop”.

Więcej jeszcze niż o ministra, chodzi o starostę, a najwięcej o wójta w sukmanie. Dodajmy z naciskiem — o wójta ze wsi miejscowej. Chłop najautentyczniejszy z Brzozowej czy Limanowej będzie w Jaszunach obym, nasłanym urzędnikiem. Tak samo chłop z Jaszun w Limanowej.

Masy ludowe chcą mieć swego wójta i swego sołtysa.

Jest to zbyt nieuprząszczanie sprawy. Kwestia doboru administratorów idzie w żądaniach wsi dopiero po postulatach ogólnych, mających na celu interes całości. Tak być powinno.

# Wilno przyszości

## Rozważania na tematy urbanistyczne

IV

### Podział miasta na strefy

Po regulacji i ukształtowaniu racjonalnej sieci ulic, czynnikiem o decydującym wpływie na rozwój miasta w tym lub innym kierunku i znaczeniu może być podział miasta na strefy budowlane. Dla tego też projektowanie podziału jest sprawą nie małej wagi a zadecydowanie o tym czy innym podziale bez należytego zbadania danych i przemyślenia może być powodem poważnych szkód dla miasta.

Co należy rozumieć pod terminem „strefa”? Zwykle mianem „strefa” określamy jeden z pasów ziemi, na które podzielono powierzchnię kuli ziemskiej od bieguna, lub miejscowości, albo część kraju o pewnych charakterystycznych dla jej terenu właściwościach klimatycznych odmiennych od właściwości innych części kraju. Odpowiednio do tego strefę budowlaną w mieście stanowi pewien określony i zamknięty teren o wspólnych już egzystujących czy zamierzonych dopiero cechach budowlanych. Logicznie rzecz biorąc, nie można t. zw. „strefy” sklejać z oderwanych od całości pojedynczych bloków, ulic, zaułków, lub nawet z kawałków ulic powyrwanyh z najrozmaitszych części miasta, jak to uczyniono w Wilnie w projekcie podziału miasta na strefy. Można ostatecznie w obrębie danej strefy wydzielić i tak określone jej części jako wyjątek lub wyjątki. Jest to jednak niepożądane i należy tego unikać ze względu na konieczność jak największej jasności i przejrzystości oraz niezawikłania układu.

„Jak wskazują badania, pisze prof. Tolwiński, wzorowym układem miasta dzisiejszego, odpowiadającego potrzebom mieszkalnictwa i pracy, byłby układ pewnych podwójnych pasm, w którychby te dwa cele byłyby racjonalnie osiągnięte. A więc: pasmo domów mieszkalnych i pasmo warsztatów pracy. Kierunek rozwoju tych pasm odpowiadałby miarodajnym kierunkom komunikacji i możliwości terenowych. Układ ten jednakże może być stosowany prawie wyłącznie do założen urbanistycznych nowych, powstających na terenach wolnych. Natomiast mało się nadaje przy przebudowie i naprawie istniejących w ogromnych ilościach organizmów urbanistycznych”. (Urbanistyka, t. II str. 199 i 200).

To też już w uwagach wstępnych zaznaczyliśmy, że przy opracowywaniu planu zabudowy terenów już w znacznym stopniu zabudowanych nie można stosować takich metod, jakie mogą być swobodnie stosowane na terenach nowych, zupełnie nie zabudowanych, jak naprz. przy planowaniu nowych osiedli. Nie można, dalej przy podziale starego już miasta na strefy (o ile do tego dojdzie) projektować czegoś, nie znając charakteru, kierunków i tempa rozwoju tego miasta. Wszelkie poczynania w tym zakresie muszą być poprzedzone gruntownym zbadaniem ewolucji charakteru i ukształtowania poszczególnych dzielnic w ciągu dłuższego okresu wstecz, jako też układu rozmaitych czynników natury ekonomicznej decydujących o życiu i rozwoju każdej dzielnicy. Wszelkie nie liczące się tem projekty i eksperymenty czynników nieświadomych

stanu rzeczy i nieświadomających sobie konieczności liczenia się ze związkami rozwoju miasta z jego ewolucją gospodarczą, czynników, za tem, miastu obcych mogą w konsekwencji powodować fatalne dla miasta następstwa.

Miast powstałych według zgóry za projektowanego planu mamy w Polsce, o ile wiem, dwa: — Zamość, założone jako miasto przez Jana Zamoyskiego w roku 1580 i Gdynia, powstałe po Wielkiej Wojnie. Uplęto to zaledwie kilkanaście lat egzystencji Gdyni, jako miasta wybudowanego według zgóry opracowanego planu, a już plan ten nie odpowiada powstałym w drodze ewolucji gospodarczej wymaganiom i musi być częściowo przerobiony. Dowodzi to, jak zadowolone może być planowanie dla miast o dużych perspektywach rozwojowych i licznych kierunkach możliwej ewolucji.

Nie zatrzymując się przeto nad sprawą planowania miast nowych, przechodzimy do sprawy planów regulacyjnych i podziału na strefy miast starych. Porozrastały się one samorzutnie w drodze ewolucji pod wpływem czynników zwykle oddziaływujących na kształtowanie się miast, więc czynników topograficznych, komunikacyjnych, gospodarczych, militarnych, społecznych i t. d. Ich rozrastanie się i ewolucja gospodarza powodowały i powodują stopniowo odpowiednie konieczności regulacyjne. Jest to zupełnie naturalne i zrozumiałe dopóki organizm miejski jest żywy, dopóki miasto nie przestaje się rozwijać i nie zamiera. Ewolucyjność życia organizmu miejskiego powoduje konieczność przestrzegania, aby rozbudowa miasta, ewentualny podział na dzielnice, na strefy dokonywane były w ścisłej zależności od charakteru i przebiegu jego kierunków ewolucyjnych.

Nie ma, a przynajmniej nie powinno tu być miejsca dla fantazjowania nie opartego na możliwie poważnie zbadanych i przemyślanych danych.

Nie znamy w Polsce projektu podziału wielkiego miasta na strefy już zatwierdzonego ostatecznie i wprowadzonego w życie. Jest to więc sprawa prawie nowa.

W Wilnie Biuro Urbanistyczne opracowało taki projekt. Wadą jego jest, naszym zdaniem, oderwanie od realnego życia i kierunków ewolucji organizmu miejskiego Wilna. Nie po przestając na ogólnej charakterystyce, zbadajmy go bardziej szczegółowo z zastosowaniem wymagań wyżej wymienionych.

W schemacie podziału na strefy na pierwszym miejscu figuruje strefa pierwsza nazwana „zabytkową”. Już w samej nazwie tkwi, naszym zdaniem, nieporozumienie, wywołujące wrażenie tendencji do zmunifikowania części miasta tętniącej najintensywniejszym życiem, nie zamierzając i do zamierania nie zdążającej. A przecież podział miasta na strefy do konywany jest dla miasta żywego i musi być zastosowany do jego funkcji życiowych. Już we wstępnych uwagach zaznaczyliśmy, że w Polsce mo carstwowej potrzebne, niezbędne jest Wilno żywe, mocne i zdrowo się rozwijające jako potężny ośrodek defensywny militarnej i ofensywnej kulturalnej, a nie miasto zabytek. Po za małymi skrawkami na jej peryferii zaprojektowana strefa „zabytkowa” jest strefą wybitnie i wyłącznie handlową. Skupia się w niej cały większy handel wileński, gdyż po za nią są już tylko detaliczne sklepy i sklepiki, przeważnie żywnościowe, obsługujące potrzeby miejscowe poszczególnych ulic. Przy projektowaniu podziału na strefy faktu tego przeczą ani bagatelizować nie wolno. Przeciwnie, należy zbadać tendencje i kierunki rozwojowe tej dzielnicy i odpowiednio do tego wykreślić jej granice wraz z niezbędnymi dla niej terenami rezerwowymi, co razem tworzyłoby strefę handlową przyszłego Wielkiego Wilna. Dla zabytków niema potrzeby tworzyć strefy specjalnej w znaczeniu życiowym. Cenne zabytki wszędzie muszą być uszanowane i mieć opiekę, od czego jest Urząd Konserwatorski, który też może w swoim zakresie ustalać rejon zabytkowy z punktu widzenia opieki nad zabytkami, co zresztą uczynił w Wilnie. Nie ma to nic wspólnego z podziałem na strefy budowlane, który musi być dostosowany do potrzeb życiowych miasta, kraju i państwa. (C. d. n.)

## Zmierzch Europy

Pisarz polityczny francuski nie mniej wybitny niż dyplomata, p. de Saint-Aulaire, b. ambasador Francji w Londynie, w trudnych latach zmagania się z powojenną polityką p. Lloyd - George'a, znany w ostatnich latach m. in. z doskonałych książek o Richelieu i o Talleyrandzie, zastanawiał się tymi dniami, w dwuszlakach dziennikarskich, nad niezbyt promiennym stanem znaczenia Europy, a zarazem człowieka białego, w świecie.

Już same nagłówki tych rozważań są wymowne swym wielce ponurym brzmieniem. Jeden brzmi: S. p. Europa. A drugi: Abdykacja człowieka białego. Kładąc nawet trochę na karb nagłówkowego przejawienia, a raczej tutaj przeczerzenia, niepodobne jednak nie stwierdzić, że te mocno niepokojące określenia, zgola złowrogie, docierają do uszu i do świadomości bez zaskoczenia i raczej wydają się swymi bardzo na czasie.

Europa! Pozostawmy, nawet w spokoju globalnym nie tak dawne, z przed lat jakichś dziesięciu, rojenia i rozpędy marzycielskie, nie tylko takie, jak w dziedzinie polityki nieodpowiedzialnej pamiętna Pan-Europa pomysłu hr. Crudenhoove-Kallergo, ale także, w odpowiedzialnej po lityce państwowej na gruncie Ligi Narodów, słynna Unia Europejska, głoszona przez Arystydesa Brianda. Lecz gdzież jest wogóle Europa?

Troska o zachwiane stanowisko człowieka białego w świecie jest dzisiaj aż nadto uzasadniona. Będzie to zaś właśnie troska o światowe znaczenie Europy wraz z tem wszystkim, co jej cywilizacja ogarnęła i postawiła na nogi, czy w Ameryce, czy także w innych częściach świata. Dzisiaj to dzieło człowieka białego i zarazem jego powaga w świecie są bardzo dotkliwie zagrożone i w znacznej mierze już podważone.

Cóż bowiem dzieje się w tej chwili na Dalekim Wschodzie? Nietykalność Chin i równouprawnienie w dostępie do nich i w stosunkach z nimi, zwane polityką i zasadą otwartych drzwi, były poręczone umowami międzynarodowymi tak dokładnie i tak uroczyście, jak bodaj żaden inny stan rzeczy na świecie w swym obszarze i splocie politycznym. Ciągle, od dziesiątek lat, co udoskonalano w tych zabezpieczeniach i rekoniach, znowu tak stanowczo obwieszczone przez potężny zespół dziewięciu mocarstw w układzie wa-

szyngońskim w roku 1922. A jednak Japonia, która była zawsze współuczestniczką tych umów i przyjęła zobowiązania nie tylko wobec Chin, ale także wobec innych uczestników umowy, wcale niebyłajakich, jak Wielka Brytania, Stany Zjednoczone Francja i t. d., już od roku 1931 przy stąpiła do zagarnięcia olbrzymich szmatów obszaru Chin, a w tej chwili dobiera się do jądra tego państwa, podejmującego obronę w nierównym stanie uzbrojenia. Jednocześnie zaś lekceważenie uprawnień międzynarodowych, takich jak w Szanghaju, jest najzupełniejsze. Czy ktoś wyobrazi sobie do niedawna takie możliwości?

Ale nie ma skutków bez przyczyn. A w poszukiwaniu przyczyn Europa, niestety, nie będzie się trudziła kłuzaniem daleko po szerokim świecie. Wszelko znajdzie... u siebie.

Barażo trudno dzisiaj Europie, nawet gdyby była zdolna do wystąpienia zbiorowego, głosić poszanowanie prawa w świecie, skoro nie jest już zdolna przeprowadzić tej zasady i przestrzegać jej stosowanie u siebie w domu. My zaś żyjemy znowu w okresie wielkiego rozstroju po czu prawnych na gruncie współzycia państw. I chociaż właśnie w naszych czasach mogło się wydawać że wysiłki na rzecz wzmocnienia powagi prawa w stosunkach międzynarodowych, ucieleśnione w stworzeniu Ligi Narodów, są szczególnie wydatne, dzisiaj niepodobna zamykać oczu na niepowodzenie.

Oczywiście, odpowiedzialności rozkładają się tu rozmaicie. Nie spornie największa przypadnie Niemcom, które uczyniły sobie chlebem powszednim nieotrzymywanie umów międzynarodowych, lekceważenie wszelkich pojęć o znaczeniu umowy dwustronnej lub wielostronnej, ba nawet już i chętnie się tą samowolą. Dzisiaj też, również nie bez niedawnych wzorów niemieckich, jesteśmy świadkami okrutnego sposobu prowadzenia wojny, także z ludnością nieuzbrojona, a nawet korsarstwa na Morzu Śródziemnym. Gdy raz to się zacznie, nie ma granic.

A jeśli Europa i wogóle świat biały, dopuścił do takiego nieładu i bezprawia u siebie, jakże ma mieć siłę i powagę do wystąpienia w rzecz prawa szeroko w świecie?

Stanisław Stroński.

### POGRZEB MASARYKA



Pochód żałobny na ulicach Pragi.

## Los młodych inżynierów w Z. S. R. R.

Agitatorzy komunistyczni po za granicami ZSRR opowiadają prawdziwe opowieści arabskie o rajskim życiu inżynierów i innych fachowców w Rosji Sowieckiej. Podobno wynagrodzenie jest duże, pracy w bród, każdy posiadający fach może odrazu dostać dobrą posadę itd.

Rzeczywistość wygląda nieco inaczej. Dziennik „Za industrializację” z dn. 2 bm. drukuje niezmiernie charakterystyczny list grupy młodych inżynierów, którzy ukończyli Syberyjski Instytut Metalurgiczny, i skierowani zostali do pracy w dużych zakładach Kuźnieckich.

Wszystkich tych młodych inżynierów wyznaczono do pracy w...

składach i biurach. „Praca ta nie wymaga żadnych kwalifikacji; na nic nasze 5 lat wyteżonej pracy w Instytucie” — uskarżają się inżynierowie w liście do redakcji. „Rozmieszczono nas w zimnych barakach po 10 — 12 ludzi na sali. Warunki mieszkaniowe dla mających rodziny nie są o wiele lepsze”.

Inne dzienniki sowieckie również zamieszczają często podobne korespondencje. Mimo rzekomego braku rąk roboczych i sił technicznych, w kraju istnieje nadal bezrobocie, a młodzi specjaliści nie mogą znaleźć ani pracy, ani mieszkania.

## Sprawa odszkodowania za ziemię w Litwie

W ub. tygodniu wydział cywilny kowieńskiego sądu okręgowego rozpatrywał sprawę, którą wytoczył obywatel Polski Downarowicz litewskiemu Ministerstwu Rolnictwa. W czasie przeprowadzania reformy rolnej Ministerstwo Rolnictwa, opierając się na tym, że Downarowicz jakoby walczył w szeregach wojsk polskich przeciwko Litwie, wywłaszczyło jego ziemię i

las i odmówiło wypłacenia odszkodowania. Adwokat poszkodowanego Szermietiewski przedłożył sądowi dokument polskiego ministerstwa spraw wojskowych, który stwierdza, że Downarowicz nie brał udziału w walkach przeciwko Litwie. Sprawa została odcieczona na prośbę pełnomocnika Ministerstwa Rolnictwa, który chce zapoznać się z przedłożonym dokumentem i zbadać go.

## Biblioteka duńska w darze dla Polski

W poselstwie duńskim w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania rządowi polskiemu na ręce p. ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego biblioteki duńskiej dla użytku wyższych uczelni polskich, ofiarowanej przez rząd duński, stowarzyszenia i wydawców duńskich.

Biblioteka, ofiarowana w Polsce, składa się z 1.000 tomów duńskich dzieł naukowych i literackich.

Przekazując dar p. ministrowi Świętosławskiemu poseł duński Schou wygłosił przemówienie, wyrażając nadzieję, że biblioteka duńska służyć będzie idei zblżenia kulturalnego między obydwoma naro-

dami i przyczyni się do wzajemnego bliźszego poznania.

Min. Świętosławski w odpowiedzi swej, mówiąc o stosunkach polsko-duńskich oświadczył m. in.: stosunki kulturalne między Polską i Danią stale się zacieśniają i co jest najbardziej pokrzepiające to to, że przybierają one charakter konkretny i zdecydowany. Minister dał następnie w imieniu własnym i całego kraju wyraz wdzięczności dla szlachetnego narodu duńskiego, który potrafił znaleźć tak cenny i pozytywny sposób na zamenifestowanie swej sympatii dla Polski.

## Wojewoda o krótkiej pamięci

W Lublinie toczy się proces woj. kieleckiego, p. Dziadosza, przeciw kpt. Zajączkowskiemu o zniesławienie. (Sprawozdanie z procesu Lis-Błofski — kontra kpt. Zajączkowski) podaliśmy w numerze wczorajszym. Charakterystyczne momenty z tego procesu podaje „Warsz. Dzienn. Narodowy”:

Na większość pytań prokuratora woj. Dziadosz odpowiada: „nie pamiętam”. Zeznaje z dużą pewnością siebie, podkreślając co chwila, że jest wojewodą, który troszczyć się musi o los 3 milionów ludności i dla tego „nie ma czasu dociekać, co, kiedy i jak robił kpt. Zajączkowski”.

Między stronami nawijają się spór co do ujawnienia aktów sądu wojskowego, w sprawie o oszustwo, o co był p. Dziadosz oskarżony w 1920 roku. obrońcy Zajączkowskiego domagają się, by ujawniono dokument podróży, za wystawienie którego p. Dziadosza pociągnięto do odpowiedzialności karnej za oszustwo, następnie, by odczytano list pani R. i wyrok wojskowego sądu okręgowego.

Prokurator godzi się tylko na ujawnienie sentencji wyroku.

Sąd postanawia, że ujawniony będzie tylko wyrok i postanowienia końcowe w sprawie p. Dziadosza o

oszustwo. O meritum sprawy nie będzie wolno pytać.

Adw. Stoch: — Załatwiny to krótko. Czy w roku 1920 stawał pan przed sądem jako oskarżony?

Woj. Dziadosz: — Tak.

— Co panu zarzucono?

— Wydanie dokumentu podróży.

— Jak skwalifikowano ten czyn?

— Nie pamiętam.

— Czy nie jako oszustwo?

— Nie pamiętam...

— Jaki był wyrok pierwszej instancji?

— Nie pamiętam.

— Czy był pan niewinny?

— Nie.

— Wobec tego był pan skazany?

— Tak!

— Czy na dzień?

— Na więcej.

— Na miesiąc?

— Nie pamiętam.

— Czy wyrok się uprawomocnił?

— Tak.

— Czy robił pan starania o rewizję procesu i wznowienie sprawy?

— Nie pamiętam. Prawdopodobnie tak.

W piątek o godz. 13-ej Sąd ogłosił wyrok, skazujący kpt. Zajączkowskiego na 3 miesiące aresztu i 200 zł. grzywny.

W. A. B.

# Kronika wileńska

## Z MIASTA.

**Pielgrzymka wileńska.** W drugim dniu pobytu w Wilnie pielgrzymka wileńska udała się do Ostrzej Brazy, gdzie o g. 6 rano młodzież z Kat. Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, przybyła z pielgrzymką, złożyła uroczyste ślubowanie przed Obrazem M. B. O g. 8 uroczyste nabożeństwo odprawił karmelita o. Benedykt. Podczas Mszy św. pienia religijne wykonał chór ostrobramski. Po południu pielgrzymka statkami udała się do Kalwarii. (h)

**Przyjazd wycieczki z Warszawy.** Wczoraj rano przybyła do Wilna wycieczka z Warszawy pociągiem popularnym, zorganizowanym przez Ligę Popierania Turystyki. Bierze w niej udział około 700 osób. Wycieczka zabawi tu 2 dni. (m)

**Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ**  
**Zebrań straganiarzy.** Dziś o g. 16 w lokalu Stronnictwa Narodowego — Mostowa 1 odbędzie się zebrań Stowarzyszenia chrześcijańskiego drobnych sprzedawców rynkowych.

**Zebrań absolwentów gimn. Adama Mickiewicza.** W poniedziałek 27 b. m. o godz. 19.20 odbędzie się w lokalu gimnazjum im. Adama Mickiewicza zebrań absolwentów gimn. im. Ad. Mickiewicza. Absolwenci wszystkich roczników są prosi o przybycie.

**Dom Serca Jezusowego.** Dnia 30 b. m. we wtorek o godz. 5 pp. odbędzie się walne doroczne zebrań Wil. Tow. Dobroczynnego pod nazwą „Dom Serca Jezusowego” w mieszkaniu p. Marii Mieczysławowej Jeleńskiej.

**Zarząd Okręgowy Zjednoczenia Kolejców Polskich zawiadamia,** że w niedzielę 3-go października r. b. o godz. 10 przed południem w dużej Sali Zarządu Okręgowego domu Zjednoczenia Kolejców Polskich w Krakowie, ul. S-go Filipa 6, odbędzie się Zjazd delegatów Centralnej Sekcji Techników i Zawodowców Odcinków Drogowych.

Zjednoczenie Kolejców Polskich tą drogą zwraca się do zainteresowanych, aby jak najliczniej wzięli udział w tym Zjeździe, który zajmie się bardzo ważnymi sprawami, obchodzącymi tę kategorię pracowników.

**Przed „Marszem w maskach.”** W związku z organizowanym przez L.O.P.P. w dniu 3 października r. b. „Marszem w maskach” odbędzie się zebrań przedstawicieli wszystkich instytucji i stowarzyszeń, biorących udział w marszu, w poniedziałek 27 bm. o godz. 18-iej w sali Obwodu Miejskiego LOPP.

W piątek 1.10. 37 r. o godz. 18-iej odbędzie się losowanie kolejności startu drużyn zawodowych.

Zbiórka zawodników na starcie przy kościele św. św. Piotra i Pawła w dniu 3 października r. b. o godz. 12.

**Kasa bezproc. przy par. kość. na Sołtanszka.** Na podstawie upoważnienia Zebrań Organizacyjnego Stowarzyszenia Dobroczynnego „Kasy Bezpcentowej” przy kościele Niep. Pocz. N. M. P. na Sołtanszka — niniejszym uprasza się członków Kasy o przybycie w dniu 10 paźdz. r. b. o godz. 13-iej do domu parafialnego przy kościele na Sołtanszka na pierwsze walne zgromadzenie członków z następującym porządkiem dziennym:

2. Sprawozdanie z czynności w sprawie zatwierdzenia statutu i zarejestrowania stowarzyszenia „Kasy Bezpcentowej” przy kościele Niep. Pocz. N. M. P. w Wilnie.

2. Wybory prezesa i członków Zarządu Stowarzyszenia, oraz Komisji Rewizyjnej i Sądu polubownego.

3. Ustalenie wysokości pożyczek.

4. Ustalenie ogólnych zasad działalności Stowarzyszenia.

5. Wolne wnioski.

Osoby pragnące zapisać się na członków Stowarzyszenia będą mogły to uskutecznić w dniu walnego zgromadzenia przy wejściu na salę obrad.

**Komisja Organizacyjna przy parafii Sw. Teresy (Ostrobramskiej)** prosi członków kasy o przybycie na nadzwyczajne walne zgromadzenie członków kasy, które odbędzie się w dniu 3-go października r. b. o godz. 18 (6 w.) w sali OO. Karmelitów, ul. Ostrobramska Nr. 12. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków zebrań odbędzie się w tymże dniu i miejscu o godz. 19 (7 w.) bez względu na ilość przybyłych członków.

Z ważniejszych spraw na porządku dziennym: Sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, przyjęcie statutu ramowego kasy, wybór nowych członków Zarządu Komisji Rewizyjnej i sądu polubownego za-

miast ustępujących, określenie wysokości pożyczek i t.d.

Ze względu na ważność spraw postawionych na porządku dziennym pożądane jest jaknajliczniejsze przybycie członków na zebrań.

Również pożądane jest, ażeby członkowie zaprosili na zebrań znajomych i sympatyków kasy.

## SPRAWY AKADEMICKIE

**Zapisy do Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie.** W dniu 27 b. m. rozpoczynają się zapisy do Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie i trwać będą do dn. 12 października włącznie w godz. od 11 do 13 i od 17 do 19 codziennie prócz dni świątecznych. Początek roku akademickiego i wykładów 4 października.

## SPRAWY SZKOLNE.

**Kursy języków obcych w lokalu Instytutu Nauk Handl.-Gospod. (gmach B-cy Jabłkowskich).** Zgłoszenia na język angielski, francuski i niemiecki od godz. 18—19. Zadzajcie prospektu. Tel. 14-14.

## SPRAWY ROBOTNICZE

**Na robotach w Zakrecie.** Jak nam donoszą nasi czytelnicy, w towarisku Zakret w Wilnie pracuje grupa kobiet skierowanych tam do robot polnych przez Fundusz Pracy. Kobiety te skarżą się, że pomimo małego zarobku (1 zł. 50 gr. dziennie), pracują one 10 godzin na dobę. Jest rzeczą powszechnie znaną, że na robotach rolnych zajęcia trwają dłużej, niż w mieście, ale kobiety twierdzą szczerze, iż znalazły się one w niekorzystnych warunkach, gdyż wolały wobec tego być zatrudnione w mieście, gdzie pracowałyby nie tak ciężko. Sprawa ta powinna być wyjaśniona.

## ZEBRANIA.

**Bacność kupcy branży spożywczej, wódczanej i winno-kolonialnej.** Dziś w niedzielę o g. 5 pp. zbieramy się w lokalu Stow. Kupc. i Przem. Chrześc. Bakszta 11 celem omówienia spraw bieżących.

## ODCZYTY.

**Odczyt o miłosierdziu Bożym** wygłosi cisł ks. prof. M. Sopoćko o godz. 5 m. 50 wiecz. w Domu Sodal. przy ul. Zamkowej 8. Wstęp bezpłatny i wolny dla wszystkich.

## WYPADKI

**Zaginienie 13 letniego chłopca.** 13 letni Aleksander Daszkiewicz (Lipowa 12) wyszedł dnia 21 b. m. z domu do szkoły i zaginął w zagadkowy sposób. Policja poszukuje zaginionego chłopca. (h)

**Kradzież skarbonki z ofiarami.** Ze sklepu spożywczego Zwiedryńskiego przy ul. Wileńskiej 36 została skradziona skarbonka z ofiarami: pieniężnym, należąca do Tow. św. Wincentego à Paulo. Policja wdrożyła dochodzenie. (h)

**Zatrzymanie złodzieja.** Policja zatrzymała 17-letniego Wacława Giedroja pod zarzutem kradzieży 70 zł. dokonanych na szkodę Wandy Jegorowej (Portowa 8) (h)

## ROŻNE

**Licencjowanie zwierząt futerkowych.** Podniesienie krajowej hodowli zwierząt futerkowych ma dla nas ogromne znaczenie wobec dużego importu surowca futrzarskiego do Polski.

W związku z tym Izba Przemysłowa - Handlowa przyznała Związkowi Hodowców Zwierząt Futerkowych subwencję w wysokości 1.500 zł., celem licencjowania zwierząt futerkowych (t. j. ustalenia jakości i kwalifikowanie futer w celu podniesienia ich jakości).

## Teatr i muzyka

**Teatr Miejski na Pohulance.** „Lato w Mohant” J. Iwaszkiewicza, komedia osnuta na tle życia Szopena z okresu jego współpracy z George-Sand i tworzenia sonaty H-moll wprowadzi nas w sferę najprzedniejszej twórczości ówczesnej Francji. Komedia ta jest owiana atmosferą muzyki Szopena.

Strona muzyczna pod kierunkiem p. S. Szeligowskiej, stałej kierowniczki muzycznej teatru, będzie wykonana przez p. Trockiego.

Przed sprzedaż biletów po cenach stałych obniżonych od 40 gr. do zł. 3.90 z wszelkimi dodatkami i szatnią kasa sprzedawca będzie od dnia dzisiejszego na trzy pierwsze przedstawienia.

**Teatr Muzyczny „Lutnia.”** Dziś o godz. 8.15 po raz drugi operetka Johanna Straussa „Wiedeńska Krew”.

**Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni”** o g. 4-iej operetka Leo Falla „Róża Sztambułu”.

**Poniedziałek propagandowy.** Jutro po cenach propagandowych operetka Johanna Straussa „Noc w Wenecji”.

**Teatr „Nowości.”** Dziś po raz ostatni inauguracyjna rewia-monstre w 18 obrazach pt. „Miłość, tempo i wojna!”, w reżyserii Włodzimierza Boruńskiego.

# J. E. ks. Arcybiskup Jałbrzykowski w Słonimie i Albertynie

SLONIM. 25 b. m. przybył do Słonima J. E. ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski w towarzystwie J. E. ks. Biskupa Niemiry z Pińska oraz ks. ks. dyrektorów Mościckiego i Świrkowski.

J. E. ks. Arcybiskup w towarzystwie starosty Olszewskiego udał się powozem do kościoła parafialnego. Młodzież po drodze sypała kwiaty.

Przed bramą kościoła dostojnego gościa powitał w imieniu Komitetu prezes Komitetu. Po powitaniu J. E. ks. Arcybiskup udał się do kościoła, gdzie udzielił apostołskiego błogosławieństwa zgromadzonemu.

Następnie J. E. ks. Arcybiskup złożył wizyty przedstawicielom władz państwowych, po czym udał się do kościoła garnizonowego, w którym zebrał się cały korpus oficerski, podoficerski i stacjonujące pułki. Arcybiskup udzielił tu również błogosławieństwa apostołskiego i wygłosił okolicznościowe przemówienie

do wojska w serdecznych słowach. Z koszar J. E. ks. Arcybiskup udał się do miejscowego klasztoru, a następnie odjechał do Albertyny, gdzie był spotykany przez miejscową ludność. Po drodze spotykały Arcybiskupa miejscowe organizacje społeczne, robotniczyfabryki, a przed bramą klasztorną powitał oo. Jezuitów Sopuch z Warszawy.

W Albertynie J. E. ks. Arcybiskup udał się do klasztoru, skąd procesjonalnie przeniesione zostały relikwie święte do namiotu około nowowzniesionego kościoła, którego konsekracja odbędzie się 26 b. m. Przed relikwiami odbędzie się całonocna adoracja wiernych.

Przez cały czas pobytu J. E. ks. Arcybiskupa towarzyszyli mu J. E. ks. Biskup Niemira i ks. ks. dyrektorzy z Wilna.

Około godz. 17.30 J. E. ks. Arcybiskup powrócił do Słonima, gdzie dokonał bierzmowania wiernych.

## Z za kotar studio

**WIADOMOŚCI Z WYSTAWY RADIOWEJ**  
 Jeszcze kilka dni dzieli nas od terminu zamknięcia wystawy „Radio dla miasta i wsi”, zorganizowanej przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju wspólnie z Rozgłośnia Wileńska. Niezwykle niskie ceny biletów umożliwiającą wszystkim zwiedzanie i obecność w studio na Wystawie podczas publicznych audycji.

Ostatnie dni Wystawy obfitują w bardzo urozmaicony program. Prócz popularnego konkursu kwadransów filmowych i poradni technicznej, ostatnie audycje radio we są godne uwagi.

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 12.03 rozpocznie się na Wystawie poranek symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej podbatutą Władysława Szczepańskiego z udziałem solistów.

O godz. 18-iej popularny koncert w wykonaniu Orkiestry Zw. Rezerwistów pod dyr. D. Dobkiewicza p. t. „Upominek dla widzających”.

O godz. 20.10 ciesząca się zawsze powodzeniem „Wieczorka” w wykonaniu ze spół „Kaskada”.

## JAK KORZYSTAĆ Z RADIA

Na wystawie radiowej są do nabycia w cenie 10 groszy interesujące każdego broszury „Jak korzystać z Radia”, „Jak zbudować odbornik radiowy”, „Jak założyć Radio” i wydawnictwo- ilustrowane p. t. „10 lat Rozgłośnia Wileńskiej”.

## WYCIECZKA DLA RADIOSLUCHACZY

Niedzielna wycieczka, wobec olbrzymiego zainteresowania, zwiedzi jeszcze raz Wystawę pod hasłem: „Radio dla miasta i wsi”. Zbiórka, jak zawsze, obok wieży kościoła św. Jana, tym razem wyjątkowo o godzinie 13-iej. Specjalnie dla uczestników wybieżki p. Wł. Biermanowicz wygłosi kilka monologów regionalnych w gwarze przedmieść wileńskich. Udział w wycieczce bezpłatny. Wstęp — 20 gr. od osoby. Od 3-go października pogadanki z tego cyklu będą nosiły tytuł „Jak spędzić święto?” i będą wygłaszane w piątki, o godz. 18.15.

## KLITUS I BAJDUŚ W CHINACH

Dziś, o godz. 14 Radio Wileńskie opowie o ich nowych przygodach, które tym razem rozegrają się w odległym, pełnym złotych mieszkających i dziwnych obyczajów kraju — w Chinach. Audycję opracowali Henryk Bogusławski i Zbigniew Korpalko.

## ODCZYT O ELEKTROAKUSTYCE NA WYSTAWIE RADIOWEJ

Rozwój techniki radiowej oraz modyfikacje, jakim podlegają dźwięki, które „lapie” mikrofon, stały się powodem narodzin nowej gałęzi wiedzy — elektroakustyki. Jakże są zasady i prawa, rządzące „elektrycznym uchem” — mikrofonem, wynikające właśnie w dużej mierze z praw elektroakustyki, mówić będzie w sali Wystawy „Radio dla miasta i wsi” reżyser mikrofonowy Rozgłośnia Wileńskiej, inż. Henryk Bogusławski. Po odczytce odbędzie się próba radiofoniczności głosów. Początek odczytu o godz. 17.00. Do wybuchania odczytu i wzięcia udziału w konkursie radiofoniczności głosu uprawnia bilet wstępu na Wystawę w cenie 25 gr. Odczyt nie będzie transmitowany na antenę.

## Z za kotar.

## 130 SAMOLOTÓW DLA ARMII

Dzisiaj odbędzie się na Lotnisku na Okęciu uroczystość przekazania 130 samolotów przez LOPP naszej Armii. Polskie Radio nada tego samego dnia o godz. 20.00 transmisję z tej uroczystości. Sprawozdawcą radiowym będzie p. Ryszard Walczak.

## ŚWIĘTO WINOBRANIA NA PODOLU

W ramach audycji dla wsł, dziś o godz. 15.15 Polskie Radio nada reportaż ze Święta Wino-brania w Czortkowie i Zaleszczykach. Reportaż opracował specjalny korespondent p. Władysław Góralewski.

## DWA SŁUCHOWISKA

Dzisiaj Polskie Radio nada w swoim programie m. in. dwa słuchowiska. O godz. 17.00 wznowiona będzie komedia Paul Moranda pt. „Podróżnik i miłość”. Autor, który jest zapałonym podróżnikiem, przez usta swego bohatera snuje opowiadanie o

rozkoszach i przykrościach włóczęgi po całym świecie. Słuchowisko wykonają: Lindorfówna, Munclingerowa, Rożycki, Wilamowski i in.

O godz. 21.00 na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia nadana będzie ze Lwowa stara komedia-opera Jana Nepomucena Kaminskiego pt. „Diabeł w zalotach”, w opracowaniu i adaptacji radiowej Józefa Mayena. Tematem tej audycji jest rywalizacja między posełką lwowską a amerykańską, oraz walka elementu lokalnego z wpływami cudzoziemczyny. W tok akcji wplecione zostały piosenki, kuplety satyryczne, oraz typy oryginałów lwowskich.

Ilustracja muzyczna Czesława Halińskiego.

## Jagiellońska 10. Tel. 13-70

## Czytelnia „NOWOŚCI”

Czynna od godz. 11—19-iej

Kaucja 3 zł. — Abonament zł. 1.50

Pamiętajcie o lekturze szkolnej!

Dzieła klasyczne — nowości — beletrystyka francuska, niemiecka i in.

## Młodzież szkolną

witamy i zapraszamy do naszej firmy chrześcijańskiej

## W. Nowicki

Wileńska 30

po zakupy z rabatem akademickim

sweterków, koszulek, spodenek, kołnierzyków, krawatów i t. d.

Własna obuwia poleca nowe zgrabne fasony szkolnego, sportowego, spacerowego oraz pantofle gimnastyczne, treningowe, ranne i t. d.

## Wszystko dla szkół od A — do Z

po cenach konkurencyjnych poleca

## „Januszek”

Wilno, Św. Józefa 6

TEL. 19 — 69

## Chrześcijańska firma galanterii i bielizny

## Leokadia Lemberżyna

Wilno, Mickiewicza 7

poleca: fartuszki szkolne, berety, kołnierzyki, kostiumy gimn. — ceny najniższe!

## PRYWATNE DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

## „Wiedza”

Kraków, ul. Pierackiego 14

przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, za pomocą, przystępnie i wyczerpująco, opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, do

1) do egzaminu dojrzałości gimn. starszego typu,

2) kursu maturalnego półroczny repetytoryjny,

3) do egzaminu ukończenia gimn. ogólnokształcącego nowego ustroju,

4) kursu niższy z zakresu I i II kl. gimn. nowego ustroju, oraz

5) do egzaminu z 7-miu kl. szkoły powszechnej.

Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1937-38.

Wykładają najwybitniejsze siły fachowe.

UWAGA! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc prócz całościowego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.

## FUTRA

## Leon Łopuszański

Zamkowa 4

PLASZCZE damskie modele

Wielki wybór. Ceny niskie

# Reumatykom

szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody. Bóle reumatyczne i artretyczne usmierzają Togonal. Tabletki Togonal stosowane w dawkach po 2 do 3 tabletek 3 lub 4 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.



## Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 26 września 1937 r.

8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. Audycja dla wsi. Gazetka rolnicza. Informacje dla Ziemi Północno-Wschodnich. 9.00 Dzień kolejarza polskiego — transm. z Torunia. 11.00 Z ulubionych oper Pucciniego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Wileńskiej. Transm. z Wystawy. 13.00 W perspektywie tygodnia — felieton. 13.10 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. dętej Kolej. Przep. Woj. 14.00 W przelocie „Ubezpieczenie” — skecz. 14.40 Klitusa i Bajduś podróżują po świecie — Chin. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Pieśni kurpiowskie. 16.30 Muzyka dawna. 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni „Podróżnik i miłość” komedia Paul. Moranda. 17.38 Reportaż z życia. 18.00 Podwizorek przy mikrofonie. Transm. z sali hotelu „Bristol”. 20.00 Co słychać na świecie? opowie Sergiusz Soroko. 20.10 „Adwertkę boli ząb” — Wieczorka z Wystawy. 20.35 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Diabeł w zalotach” — wesola audycja. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 Recital skrzypcowy 22.30 Pieśni. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Koncert życzeń. 23.30 Zakończenie programu.

Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

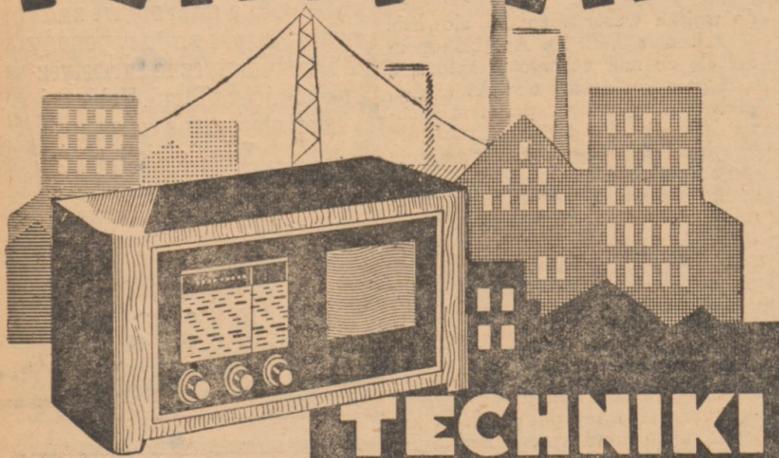
## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

## Przyjdź i zapisz się na członka

LOPP. — ul. Żeligowskiego 4.

# FENOMEN



## TECHNIKI I CENY

**SUPERHETERODYNA TELEFUNKEN-FENOMEN** to wspaniałe dzieło stworzone według najnowszych zdobyczy radiotechniki. Posiada fundament każdego dobrego odbiornika — solidne chassis, będące gwarantem nienagannego działania na długie lata. Dalsze zalety — wielka selektywność, wspaniały, powszechnie znany już ton odbiorników Telefunken i bogato wyposażona, akustyczna skrzynka drewniana. A cena!... teraz dostępna dla wszystkich. Radzimy obejrzeć, posłuchać i porównać.



Radio

## TELEFUNKEN

harmonia tonów symbol jakości

PAN | Otwarcie sezonu **Józefa Stępowski, Barszczewska, Zacharewicz i in.**  
twórcy obrazu stwarzającego temat na całe życie

# ZNACHOR

wg. DOŁĘGI-MOSTOWICZA

„ZNACHOR” — to temat jakiegoś nie było. Takiego problemu, takiej fabuły — nawet kinematografia światowa nam nie dała...

Wejście tylko na początki seansów:  
2, 4, 6.10, 8.15 i 10.20  
Bilety ulgowe i passe partout nieważne

...niezapomnę zaopatrzyć się w drzewka owocowe i lep w fachowym źródle

## Centrali Zaopatrzeń Ogrodniczych

Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48,  
tam uzyskuję zwykle bezpłatne porady fachowe.

## SZKOLNE

fartuszki, berety, kołnierzyki, sweterki i t. d.

poleca najtaniej szrzeszajkańska

F-ma „IRENA” sp. k.  
WILNO, WIELKA 15.

MILIONY KOBIEC  
NA CAŁYM ŚWIECIE  
STOSUJE SKŁAWNE KOSMETYKI



• PUDRY • KREMY • TUSZ DO RZES • ROŻ  
• POMADKA DO UST • MLECZKA •  
Zadajcie w najbliższej perfumerii lub drogerii bezpłatnej broszurę  
CEDIB o indywidualnej i racjonalnej pielęgnacji skóry.

Nasz Inst. Kosmetyczny J. HRYNIE WICZOWA, Wilno, Mickiewicza 1.

## CASINO

Wkrótce wspaniałe monumentalne arcydzieło o największym bohaterze  
wszystkich czasów — Admirale Nelsonie

# TRAFALGAR

w rol. gł. **Freddie Bartholomew i Madeleine Carroll i in.**

## Światowid

Polskie Kino  
Po raz pierwszy w Polsce  
Wielki film dźwiękowy pod protektorem instytutu „Caritasu” Archidiecezji Wileńskiej

## „PAPIEŻ PIUS XI PRZEMAWIA DO CIEBIE”

Rzym, Zamek św. Anioła, Watykan, niezrównane skarby sztuki, Muzea, Gwardia Papieska, Kościół św. Piotra, wielka procesja, muzyka kościelna, śpiew Chóru Watykańu i t. d.

## MARS

Film dla starych i młodych, dla wesółych i smutnych

## MAŁY CZARODZIEJ

W roli tytuł. obdarzony fenomenalnym głosem 9-letni  
**BOBBY BREEN**

Pecz. o godz. 2-ej.

Nad program Atrakcja kolorowa i aktualna



## HELIOS

Największy sukces ekranów europejskich.  
Czołowe arcydzieło kinematografii austriackiej

## „Burgtheater” (Uśmiech i łzy Wiednia)

Wspaniały dramat miłosny  
W rol. gł. **OLGA CZECHOWA, Willy Eichberger, Hans Moser i Werner Krauss**  
Nad program: Przepiękny dodatek kolorowy oraz aktualia

Film, o którym mówi cały świat

## HISTORIA JEDNEJ NOCY

W roli gł. bożyszczcze wszystkich **CHARLIE BOYER** oraz **JEAN ARTHUR**

Reżyserja **FRANKA BORZAKA**

W tych dniach na otwarcie sezonu w kinie „HELIOS”

## CASINO

Najaktualniejszy film monumentalny  
Kolosalne powodzenie!

## ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

W rol. gł. **Paul MUNI i Luiza RAJNER**

Początek seansów 1, 3, 5.30, 8 i 10.20.

Bilety Passe-partouts nieważne

## LUX

Dziś. Gigantyczna wizja walk bohater-  
skiego narodu o wolność

## „Bohater”

W rol. gł. najwspanialszy aktorzy **Waliace BEERY**  
**John Boles i Barbera Stanwyck**

Sensacyjne momenty wstrząsających przygód

Jedyna największa hurtownia szkła, fajansu, porcelany, naczyń, lamp i płyt gramofonowych

## D.H. „T. Odyniec” I. Malicka

WILNO, UL. WIELKA 19. Tel. 4-24.

Największy asortyment, najniższe ceny. Sprzedaż detaliczna i hurtowa wysortowanych naczyń. Cenniki na żądanie gratis.

## Ogłoszenie

Szkoła i pracownia „ZRODŁO PRACY”  
Trocka 19 — 4 rozszerzyła swoją działalność wraz ze zmianą mistrzyni. Przyjmuje przy bieliźniarstwie i krawiectwie wszelkie roboty kościelne: aparaty mszalne, kapy i bieliznę kościelną po niskich cenach.  
Zarząd „ZRODŁA PRACY”.

## Kupno i sprzedaż

DOM sprzedam na Zwierzyciu drewniany ładny o 4 mieszki, dwa po 3 pokoje, kuch. i dwa po 2 pokoje kuch., piwnice, światło elektryczne, dług Bankowy 7000 w listach. Cena 16.000 zł. Adres ulica Lwowska 57 m. 5 od 2 do 4, bez pośredników.

DOM DO SPRZEDANIA. Posesja większa. Dochód 656 miesięcznie (brutto). Zarzecz 30. Dowiedzieć się u gospodarza.

SPRZEDAM szczenieta rasowe setry irlandzkie. Rydza Śmigłego Nr. 5 m. 16. Codziennie od godz. 16 do 18.

TANIO KRZEWY jaśminu b. pachn., bzu, piwonii i inne różnych kolorów do sprzedania. Kalwaryjska 14-1 Grzybowski.

MAJĄTEK WIRY 15 km. od Wilna gm. Niemenczyńskiej, zabudowan., obszar 189 ha nad brzegiem Wilni mający wybitne właściwości klimatyczne, malownicze położenie, może być sprzedany całością lub częściowo. Zgłaszać się do syndyka upadłości I-y Nagrodzki, adwokata Florczaka, Wilno, Ofiarna 4 między godz. 17 a 19 po poł. Telefon 15-94.

DO SPRZEDANIA dom murowany o 2-ch mieszkaniach po 4 pok. i 4 pok. drewn. domek, plac 2900 m<sup>2</sup> frontowy. Cena 25 tys. zł. Koło dyrekcji kolejowej. Inform. Mickiewicza 46-9 od 3-4 po poł.

DO SPRZEDANIA dom murowany 4 piętrowy o 20 mieszkaniach. Dochód roczny 13.900 zł. Cena 80.000 zł, w tym dopłacić gotówką 10 tysięcy a resztę dług Bankowy. Lokale z wygodami. Inform.: Mickiewicza 46 m. 9 od 3-4 popoł. 2196

DOM MUROWANY piętrowy tanio sprzedam, ul. Świeciańska Nr. 21, domy bankowe.

KUPIĘ DOM, bez pośredników, zapłać gotówką do 50 tysięcy. Prócz tego przyjmę dług bankowy. Adres w administracji.

## Praca poszukiwana

NAUCZYCIELKI, korepetytor, wychowawczyni, bony i wszelkiego rodzaju służbę domową poleca Wojew. Biuro Funduszu Pracy, J. Jasińskiego 7 tel. 12-86

OGRODNIK-TECHNIK długoletni praktyk wykonuje wszelkie roboty z zakresu ogrodnictwa, fizyczne, sporządza kosztorysy, plany, zakładam sady owocowe, ozdobne, porządkuję takowe. Zgłoszenia: Wilno, ul. Węglowa 16 m. 7 dla „Technika ogrodniczego”.

ADMINISTRATOR poważny przyjmie zarząd domu na dogodnych warunkach, może prowadzić samodzielnie sprawy z wszelkimi instytucjami. Samodzielne remonty i przeróbki. Adres w adm. „Dzien. Wil.”

BYŁY RACHMISTRZ, pismo kaligraficzne poszukuję zajęcia w zakresie umysłowym, posiadam dobre świadectwa. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dzien. Wil.” dla „Pracowity”.

POSZUKUJĘ posady do wszystkiego z b. dobrym gotowaniem do małej rodziny lub za kucharkę do kasyna, mogą na wyjazd. Wiek średni, piśmienna, samotna, posiadam referencje. Św. Jańska 11-5 g. 12-5 pp.

MŁODZIEŃC 1. 16 z dobrymi rekomendacjami poszukuje pracy w przedsiębiorstwie, sklepie, jako goniec na stałe lub kilka godzin dziennie. Zawalna 24. „Prania Krymska”.

SIOSTRA-PIELĘGNIARKA wykonuje masaż i wszelkie zabiegi a także zajmie się prowadzeniem domu i kancelarii. Wilno, ul. Zawalna 7 m. 6. Informacje u p. Sobotkowskiej od godziny 10 do 13.

RZĄDCA-EKONOM poszukuje posady. 18 lat praktyki w kulturalnych dobrach. Posiadam dobre świadectwa. Wilno, Ostrobramska 22 m. 15.

KRAWCOWA szyje po domach, ul. Pajna Nr. 6 m. 24.

## Praca zaefiarowana

POTRZEBNY korepetytor (znajomość francusk.) dla ucznia kl. III. Wiadomość: Wielka 19-3.

AGENCI miejscowi dysponujący tysiącem złotych poszukiwani. „INVICTA” Nowy Sącz.

POTRZEBNA SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrym gotowaniem bez prania. Jagiellońska 5 m. 8.

POSZUKUJE się dzieci do kompletu (III oddział szkoły powsz., ewentualnie z jez. niemieckim). Inform.: ul. Suwalska (od Zakretowej) 7-5 p. Ptaszyńska.

## Mieszkania i pokoje

MIESZKANIE 3 pokojowe z balkonem, słoneczne z ogródkiem. Antokolska 35.

3 POKOJOWE mieszkania ze wszystkimi wygodami do wynajęcia, Krakowska 51.

MIESZKANIE 5 pok. ze wszelk. wygodami ciepłe, słoneczne, II piętro, z balkonem do wynajęcia. W. Pohulanka 25 u dozorczy.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia. W. Pohulanka 25 u dozorczy.

MIESZKANIA 4-pokojowe do wynajęcia. Nowoczesne, wolne od podatku. Ul. Tomaszka Zana 13.

POKÓJ do wynajęcia ul. Tatarska 5 m. 1. DOM murowany w Wilnie sprzedam. Cena do 15 tys. Adres w adm. „Dz. Wil.”

## KRAWIEC DAMSKI WOLFGANG

## TRYPUCKI

były pracownik firmy „Bogusław Herse” w Warszawie, płaszcze, futra, kostiumy.

KRÓJ WYKWINTNY.

CENY DOSTĘPNE!

WILNO, WIELKA 3 — 7.

## CHCESZ BYC PIĘKNĄ?



MIESZKANIE ze wszelkimi wygodami, oraz lokal handlowy z całkowitym urządzeniem sklepowym do wynajęcia przy ul. Lwowskiej; dom. Nr. 11.

WYDAJE SIĘ pokój dla pań lub uczni, z wygodami, przy rodzinie chrześcijańskiej, z utrzymaniem lub bez. (Przy Ostrej Bramie) ul. Beliny 5 m. 1.

## Nauka

KURSY KROJU I SZYCIA S. Stefanowiczówna — Dominikańska 13 przyjmują zapisy uczęń. 2156-4

NAUCZYCIEL przygotowuje do matury oraz do egzaminów konkursowych. Sierakowskiego 25-3.

FRANCUSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Konwersacja, lekcje za obiady, spacer, demiplac. Oferty dla W. T. w Administracji „Dzennika Wileńskiego”.

FRANCAISE institucje experimentée, libre de 10 à 2 heures cherche demi — place bonnes références ul. 3-go Maja Nr. 9-10 de 12-1.

## Różne

ZNANY STROICIEL fortepianów A. Paćewski przeprowadził się na ul. W. Pohulankę Nr. 6. Przyjmuje odnawianie, reperacje i systematyczne strojenie pianin, fortepianów i innych muzycznych instrumentów. — Przyjmuje do nauki chłopca z porządnej rodziny.

MLEKO potrzebne w dowolnej ilości natychmiast, lub zaleźnie od umowy. Mickiewicza 9, mleczarnia Hejbera.

AKUSZERKA, opatrunki, banki, masaże, zasrzyki Św. Jańska 11-5.

SKLEP do wynajęcia w bardzo dobrym punkcie handlowym w nowym domu, tylko dla chrześcijan. Nowy Świat, Szkaplerna 35/14.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.—  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 lam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tuste zł. 0,25. Komunikaty instytucji dobrocz. i społeczna. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń m. ejscia.

